

Poznań, dnia 8 czerwca 2016

Sz.P.

Jacek Jaśkowiak

Prezydent Miasta Poznania

Michał Grześ - radny

INTERPELACJA

dotyczy: pozycji poznańskiego ZOO w strukturach europejskich i poznańskich, rozliczenia nieistniejącej delegacji

W dniach 13-15.04 odbywał się w Kronbergu, nieopodal Frankfurtu coroczny zjazd Dyrektorów ogrodów należących do Europejskiego Stowarzyszenia (EAZA). Uczestniczyło ponad 200 dyrektorów, a referaty dotyczyły zarządzania ogrodami zoologicznym w aspekcie ludzkim, finansowym i prawnym. To jedyne takie forum, gdzie można się wiele nauczyć i wygłosić także swoje poglądy. Na liście uczestników była Pani [REDAKTOWANE] - jeszcze dyrektor poznańskiego ZOO, a jej identyfikator do końca konferencji leżał na stanowisku rejestracji.

Według posiadanych przeze mnie informacji Pani [REDAKTOWANE] ogłosiła w zoo, że wyjeżdża do Frankfurtu. W dzień wylotu udała się na lotnisko, skąd dzwoniła do zoo, że zapomniała walizki. Ktoś z zoo miał tą walizkę zabrać z domu i dowieźć na miejsce wylotu. Podobno nie zdążył, a samolot poleciał bez Pani [REDAKTOWANE]. To wielka strata dla naszego ZOO. Następnego dnia (w czwartek) Pani dyrektor nie pojawiła się w pracy, w piątek już była.

Nasuwa się kilka pytań:

Czy delegacja przez UM została wystawiona?

Czy została anulowana?

Czy została może rozliczona?

Kto i w jaki sposób pokrył straty zoo, bo zwrot za niewykorzystany bilet, pobyt w hotelu i opłata rejestracyjna podlega zwrotowi co najwyżej w części, a czasami nie?

Delegacja to polecenie wyjazdu służbowego. Jeśli to polecenie nie zostaje wykonane z winy pracownika, to on powinien pokryć straty z tym związane. Na to wszystko powinny być w ZOO dokumenty.

W EAZA nasilają się pytania, co dzieje się z poznańskim ZOO, dlaczego koordynowane przez pracowników ZOO programy hodowlane nie działają (to wynik zwolnień i przesunięć) itp.

Istnieje duże prawdopodobieństwo, że nasz ogród zoologiczny może utracić członkostwo w tej organizacji.

W początku Maja Pani [REDACTED] została zaproszona do Warszawy na spotkanie z Zarządem Rady Ogródów Zoologicznych, gdyż złożyła pismo o przyjęcie w poczet członków. Bezpośrednio przed spotkaniem zadzwoniła z informacją, że nie może przyjechać ze względu na rozstrój żołądka. Czy tu też była rozliczona delegacja?

Boję się, że pani dyrektor unika wszelkich kontaktów fachowych jak ognia.

Czy ZOO zwiększa ilość zastępców dyrektora? Zawsze był jeden. Dla Pana [REDACTED] utworzone będzie od 15 czerwca nieistniejące dotąd stanowisko. Czy nowym zastępcą będzie kolejny znajomy pani [REDACTED]?

Czy Panu Prezydentowi obecna sytuacja w naszym ZOO nie przypomina tej niedawno krytykowanej w ZTM?